

Pracownikom przysługuje prawo do ulżenia i uzgodnienia z zarządem przedsiębiorstwa listy osób, korzystających z urlopu w każdym miesiącu; w razie nieosiągnięcia zgody decyduje inspektor pracy.

W razie choroby pracownika, uniemożliwiającej mu korzystanie z urlopu, urlop ten winien być przesunięty na jeden z następnych trzech miesięcy.

Niezbędnym warunkiem do prawa do urlopów jest ułożenie listy urlopujących wzgl. upominanie się robotnika o należny mu urlop.

Rozwiązania umowy pracy przez przedsiębiorcę lub robotnika i nawiązania jej na nowo w ciągu najbliższych trzech miesięcy nie uważa się za przerwę w umowie pracy, pozbawiającą robotnika prawa do korzystania z urlopu. Czas spędzony w pracy przed przerwą w pracy wliczony zostaje do czasu pracy, naagającego uprawnienie do urlopu.

Zadne — całkowite lub częściowe — zmiany właściciela czy właścicieli przedsiębiorstwa nie pozbawiają praw do urlopu, zatrudnionych w przedsiębiorstwie.

Wszelkie umowy zbiorowe lub indywidualne, które zapewniają pracownikom płatne urlopy, na warunkach dogodniejszych, niż ustawa z dnia 16 maja przewiduje, pozostają w mocy.

Bardzo ważnym jest wyrok Sądu Najw. w Warszawie, który usuwa wszelkie przychyny zatargu o terminie urlopowym.

Sąd Najwyższy stwierdził mianowicie, że w myśl przepisów ustawy z dnia 16 maja 1922 r. o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu, pracownicy, którzy uzyskali prawo do urlopu w pierwszym roku swej pracy, mają prawo do pełnego urlopu w każdym następnym roku kalendarzowym, niezależnie od czasu, oddzielającego jeden urlop od drugiego. Chwilą powstania tego uprawnienia, jest początek każdego roku kalendarzowego.

Dotychczas stosowana była zasada, że w drugim roku swej pracy pracownik otrzymywał prawo do pełnego urlopu dopiero po upływie roku od chwili korzystania z poprzedniego urlopu. Jeśli więc pracownik utracił posadę w styczniu, czy w lutym, pracodawca nie wypłacał mu należności za pełny urlop, motywując tem, iż ten pełny urlop należałby mu się dopiero w okresie maja — września, t. zn. w okresie urlopów.

Wyrok Sądu Najw., posiadający moc ustawy obowiązującej, przewiduje zaś, jak to już zaznaczyliśmy, iż „chwila powstania tego uprawnienia, jest początek każdego roku kalendarzowego“.

Koledzy! Wykorzystujcie przysługujące wam prawa urlopowe!

dano pisemne pełnomocnictwo komisji, która została zaproszoną na wspólną konferencję z pryncypałami.

Na konferencji tej w dniu 30 stycznia doprowadzono do zgody. Wobec tego, iż pryncypałowie wzbraniał się, by obliczano według alfabetu, zgodzono się na literę „n“ za tysiąc 18 centów. Placa stała ustanowioną została na 10 złotych reńskich tygodniowo, czas pracy 10 godzin dziennie. Zarobek sztukowego przy pełnym tygodniu pracy mógł, wedle cennika obliczając, wynieść 10.80 złotych reńskich.

Pracownicy sztukowi uzyskali więc podwyżkę na 1000 „n“ o 2 ct., pewniacy minimum 10 zlr. tygodniowo czyli trzy do cztery zlr. więcej. Czas pracy skrócono do 10 godzin dziennie.

Było to bądź co bądź pierwsze zwycięstwo wcale poważne, tembardziej, że stworzono podstawę cennikową na przyszłość.

Zwycięstwo to potęgowało się tembardziej, iż podówczas drukarze lwowscy nie znali walki strajkowej, a z pryncypałami żyli w stosunkach patriarchalnych.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na moment zasługujący najbardziej na podkreślenie, — a mianowicie na solidarność strajkujących. Wszyscy stanęli w obronie zagrożonego bytu.

Akcja cennikowa trwała od 14 czerwca 1868 roku, aż do 22 stycznia 1870 roku, doprowadzając ostatecznie do wybuchu nieznanego wówczas jeszcze strajku.

(Dok. nast.)

HORENDALNE CYFRY!

Sprawa cła na książki, drukowane zagranicą, nie porusza się z miejsca. Miliony idą zagranicę, podczas gdy u nas falangi bezrobotnych zalewają wszystkie ośrodki drukarskie. Ażeby nie być gołosłownymi, podajemy cyfry, które wprost druzgocą dzisiejsze, panujące u nas, porządki.

I tak w roku 1925 wykonano zagranicą druków polskich i ukraińskich za 13,000,000 złotych; w r. 1926 — za 9 milj.; w r. 1927 — 13 i pół milj.; w r. 1928 — 16 milj., a w r. 1929 aż za 19 milionów!

Z każdym więc rokiem milionowe te cyfry powiększają się, a równocześnie powiększają się kadry bezrobotnych drukarzy!

Jak się dowiadujemy, w sprawie cła na książki, drukowane zagranicą, miała się odbyć dnia 15 maja w ministerstwie przemysłu i handlu w Warszawie, niewiedzieć już która z rządu konferencja z przemysłowcami drukarskimi i wydawcami — wydawcy jednak podnieśli przeciw niej sprzeciw. Rozumiemy ich stanowisko!

Stwierdzamy, że jeżeli roboty drukarskie, wykonywane dotychczas zagranicą, pozostały w kraju — 800 pracowników miałoby stałe zajęcie.

Zanotować należy, że cła na książki istnieją w Anglii i w Ameryce.

W sprawie tej zabieraliśmy już w czasopiśmie naszym niejednokrotnie głos. Również i inne czasopisma zawodowe protestowały przeciw tej zbrodni, dokonywanej na własnym społeczeństwie. Głosy te jednak pozostają — głosami wołających na pustyni.

Z GRAFIKI

Wystawa grafiki art.-mal. Stanisława Jakubowskiego.

W Miejskim Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie odbyło się dnia 3 maja otwarcie zbiorowej Wystawy Grafiki prof. Stanisława Jakubowskiego z Krakowa. Wieczorem tegoż dnia prof. Jakubowski wygłosił odczyt, ilustrowany pokazami techniki graficznej. Bogaty zbiór prac nieznanego prawie u nas Jakubowskiego czyni na zwiedzającym niezatarte wrażenie. Są tam całe cykle obok prac pojedynczych, a szereg exlibrisów zamyka wystawę. Sztuka graficzna została przez Jakubowskiego wprost mistrzowsko opanowana. Widzieliśmy tam druki jedno i wielobarwne, na papierze i na jedwabiu, drzeworyty i miedzioryty.

Jakubowski miłuje się w oddaniu legendarnego wprost życia dawnych Słowian. Cykl jego prac, zatytułowany „Kraina słowiańskich baśni“, budzi prawdziwy zachwyt dla twórcy cyklu. Nie chce się wierzyć, że cykl ten stworzył człowiek dzisiejszy, nam współczesny, tak artystycznie oddane mamy baśnie słowiańskie. — Następna teka Jakubowskiego „Bogowie Słowian“ utwierdza widza w zupełnej pewności, iż artysta wżył się w czasy legendarne dawnych Słowian.

Jego Światowid o trzech widocznych twarzach, siedzący ostro na ognistym białym rumaku, bogato przybrany, czyni wrażenie, iż lada chwila ruszy z kopyta na niewidocznego wroga Słowiańszczyzny. Tylko, że Światowid trzyma spokojnie w swej ręce przepiękny róg, a w prawej obosieczny miecz, zda się wyciekając ukazania się nieprzyjaciela... Teką zaś „Prasłowiańskie motywy architektoniczne“ ukazuje nam sposób budowania dawnych Słowian tak, jak to sobie genialny Jakubowski przedstawił. Oprócz tego Jakubowski zdradza zamiłowanie do odtwarzania natury. Wypływa z niej po mistrzowsku same rzadkie okazy: karłowate drzewa czy rośliny, przepięknie oddane przez obserwatora takiego, jakim jest Jakubowski. — Dotychczas, śmiało rzecz można, nie mieliśmy sposobności ujrzenia podobnych prac. — Jakubowski zdradził już dawno wszechstronny dar na polu grafiki. To też należy mu się serdeczne podziękowanie, iż zaszczylił swoją wystawą nasze miasto, dając nam zbliżać się do jego przeogromnej pracy, utalentowanej na każdym kroku.

Ab.

KOLEDZY!

Przystępujcie do spółdzielni:
Związkowe Zakłady Graficzne!

CHÓR DUKARZY LWOWSKICH

Kto z Kolegów był na ostatnim dorocznym Walnem Zgromadzeniu, ten miał możność usłyszeć o działalności, potrzebach, niedomoganiach i planach na przyszły sezon tej naszej Sekcji.

Ponieważ stoimy już u progu feryj wakacyjnych, konieczną rzeczą jest zaznajomić ogół kolegów o pracy w przyszłym sezonie, która stała się dla egzystencji danej Sekcji niemal koniecznością.

Chór nasz obchodzić będzie w roku bieżącym 30-lecie istnienia, więc musi się odpowiednio przygotować, by wystąpić godnie wobec własnej Organizacji i „Małopolskiego Związku Chórów“, którego jest członkiem i wogóle starać się, by tej dobrej marki, jaką zdobyto przez kilka lat, nie popsuć.

Bardzo chwalebną jest myśl, która powstała w łonie Zarządu Chóru, by rozpisac konkurs muzyczny na hasło drukarskie, bo w ten sposób urabia się dobra opinia o rozwoju Chóru w świecie muzycznym całego kraju.

By osiągnąć powyższy cel, potrzeba niewiele: zrozumienia wspólnego interesu, szczerych chęci i połączonego głosu (50—60 śpiewaków), a wywiążemy się z zadania bez zarzutu.

Tak Zarząd Chóru, jak i jego sympatycy, mają nadzieję, że w tym kierunku pójdą starzy i młodzi drukarze jedną zwartą ławą, by jubileusz wypadł jak najlepiej.

W przyszłości będziemy informowali kolegów o postępach, jakie będziemy czynili w pracach jubileuszowych. (r)

CI, CO ODESZLI

Emil Kuczkowski, składacz, członek Stow. „Ognisko“ i Zw. Zaw. Drukarzy, zmarł we Lwowie, dnia 27 maja b. r., przeżywszy lat 60. Zmarły kolega praktykował i został wypisany dnia 1 stycznia 1889 w drukarni Szczęsnego Bednarskiego we Lwowie. Pracując w wielu oficynach lwowskich, dał się poznać jako solidny kolega, to też cieszył się ogólną sympatią. — Ostatnio pracował w drukarni Spółdzielczej. Choroba proletariatu trapiła go od dłuższego czasu, tak, że wkońcu musiał przejść w stan inwalidowy, w którym nie długi czas przeżywał. Pogrzeb odbył się dnia 29 maja przy udziale licznych kolegów. Ostatnią przysługę oddał mu Chór Drukarzy, którego był miłośnikiem, a który pożegnał go pieśnią „O Panie nasz!“ Nad mogiłą pożegnał Zmarłego imieniem kolegów, kol. W. Kubicki.

Cześć Jego pamięci!

Jan Łańcuta, zast. przewodniczącego Zw. robotników nieukwalifikowanych „Praca“ we Lwowie, zmarł dnia 8 maja b. r. Zmarły towarzysz był jednym z wybitnych działaczy na terenie Lwowa, to też pogrzeb jego, który odbył się w niedzielę, 11 maja, był wielką żałobną manifestacją robotniczą. Z ramienia naszej organizacji udział w pogrzebie wziął m. i. przewodniczący „Ogniska“ kol. A. Kusyk, przew. Zw. Introligatorów tow. A. Drewniak oraz przedstawiciele personelu pomocniczego tow. Maćkówka i tow. Kiziyk.

Cześć Jego pamięci!

RUCH W STOWARZYSZENIACH

WYDZIAŁ GŁÓWNY — LWÓW

Posiedzenie dnia 7 maja 1930. Na porządku dziennym ukonstytuowanie się Wydziału oraz sprawy bieżące. Przewodniczy kol. Kusyk, sekr. kol. Kwaśniewski. — Kierownictwo Biura Pośrednictwa Pracy powierzono kol. St. Kwaśniewskiemu. — Komitet Biura Pracy stanowić będą w roku bieżącym kol. R. Niemczewski, B. Winiarski i K. Mosberg. Zast. sekretarza wybrano kol. Niemczewskiego R. — Komitet redakcyjny: kol. Kusyk A., Buniak P., Bober A., Telmany T., Niemczewski R. i Kwaśniewski St., który będzie podpisywał „Ognisko“. — „Dom Zdrowia“: kol. Benrad Gabrjel, zast. kol. Martyn A. — Sekcja Personelu Pom.: kol. Wiśniewski Wł. — Uniwersytet Ludowy: kol. Schulz Klemens. — Podjęto uchwałę, że w myśl regulaminu zapomóg nadzwyczajnych, wstrzymuje się zapomogi nadzwyczajne z tyg. 20-ym wszystkim tym kol., którzy podpadają odnośnym punk-